

Księga Amosa

Rozdział 5

1. Słuchajcie tej mowy, którą jako pieśń żałobną o was zaśpiewam, domu Izraela! 2. Upadła, nie będzie mogła powstać Dziewica Izraela; leży na ziemi, nikt jej nie podźwignie. 3. Gdyż tak mówi Pan Bóg: Miastu, które wysłało tysiąc [wojska], pozostanie stu; które wysłało stu, pozostanie dziesięciu dla domu Izraela. 4. Tak mówi Pan do domu Izraela: Szukajcie Mnie, a żyć będziecie. 5. Nie szukajcie zaś Betel i do Gilgal nie chodźcie! I Beer-Szeby nie odwiedzajcie! Albowiem Gilgal pójdzie do niewoli, a Betel zniknie. 6. Szukajcie Pana, a żyć będziecie! Inaczej bowiem niby ogień nawiedzi On dom Józefa i strawi go. Nikt nie będzie mógł zagasić ognia w Betel. 7. Prawość obracają w piołun, a sprawiedliwość depczą po ziemi. 8. Twórca Plejad i Oriona, który przemienia ciemności w poranek, a dzień w noc zaciemnia, zwołuje wody morskie, żeby rozlać je na powierzchni ziemi - nazywa się Pan. 9. On na mocnego zsyła zniszczenie i sprowadza zniszczenie na twierdzą. 10. W bramie nienawidzą dowodzącego słuszności, nie cierpią tego, który mówi prawdę. 11. Ponieważ deptaliście biednego i daniny w zbożu braliście od niego, możecie zbudować sobie domy z kamienia ciosanego, lecz nie będziecie w nich mieszkali; możecie piękne winnice zasadzić, lecz nie będziecie pili z nich wina. 12. Albowiem poznałem mnogie wasze złości i grzechy wasze liczne, o wy, ciemiężcy sprawiedliwego, biorący okup i uciskający w bramie ubogich! 13. Dlatego w tym czasie milczy człowiek roztropny, bo jest to czas niedoli. 14. Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli. Wtedy Pan, Bóg Zastępów, będzie z wami, tak jak to mówicie. 15. Miejcie w nienawiści zło, a miłujcie dobro! Wymierzajcie w bramie sprawiedliwość! Może ulituje się Pan, Bóg Zastępów, nad Resztą pokolenia Józefa. 16. Dlatego tak mówi Pan, Bóg Zastępów, Panujący: Na wszystkich placach będzie lament, na wszystkich ulicach krzyczeć będą: Biada, biada! Wzywać będą rolnika do żałoby, do lamentowania - znających zawodzenie. 17. We wszystkich winnicach będzie narzekanie, bo przejdę pośród ciebie - rzekł Pan. 18. Biada oczekującym dnia Pańskiego. Cóż wam po dniu Pańskim? On jest ciemnością, a nie światłem. 19. Jakby uciekał człowiek przed lwem, a trafił na niedźwiedzia; jakby skrył się w domu i oparł się ręką o ścianę, a ukąsił go wąż. 20. Czyż dzień Pański nie jest ciemnością, a nie światłem jasności? 21. Nienawidzę waszych świąt i brzydzę się nimi. Nie będę miał upodobania w waszych uroczystych zebraniach. 22. Bo kiedy składacie Mi całopalenia i wasze ofiary, nie znoszę tego, a na ofiary biesiadne z tucznych wołów nie chcę patrzeć. 23. Idź precz ode Mnie ze zgłębkiem pieśni twoich, i dźwięku twoich harf nie chcę słyszeć. 24. Niech sprawiedliwość wystąpi jak woda z brzegów i prawość niech się wyleje jak nie wysychający potok! 25. Czy składaliście Mi żertwy i ofiary pokarmowe na pustyni przez czterdzieści lat, domu Izraela, 26. i obnosiliście Sikkuta, waszego króla, i Kijjuna, wasze bożki, gwiazdę waszego boga, które sobie uczyniliście? 27. Dlatego was uprowadzę na wygnanie poza Damaszek, mówi Pan; Bóg Zastępów - to imię Jego.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.